

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦ BIAŁYSTOK ♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.D. 64.100

W dniu Święta narodowego 3 Maja

Pamiętna rocznica: dziedziny ogłoszenia pierwszej polskiej ustawy konstytucyjnej 3-go maja 1791 r. Rożnice te uczyniono świętem narodowem i uczyono słuszenie. Nie dlatego, by ustanawa przed siedemdziesięciu lat była dziełem absolutnie skonfederowanym, woliem od wszelkich wad i usterek.

Nie. Waga nieznaczenia ustawy owej polega na tem, że była ona do wiodenego oknienia się narodu z założycielskimi czasami saskich, że była wyrazem niezłomnej jego woli naprawy państwa, wyzbycia się błędów i wkroczenia na nową drogę, na której przodowalby narodom innym.

Oto przyczyna nieśmiertelności ustawy. Była ona, jak na owe czasy, bardzo liberalna, ujmowała bowiem prerogatyw stanowi szlacheckiemu, obdarzała nowymi pra-

wami mieszkańców, otwierając 17-go marca 1921-go roku na dostęp do Sejmu. Doli chyba nie zmieniała, ale zrobił to wkrótce po temu Kościuszko w wielkopomnym manifestie. On odczuł, zrozumiał i naprawił krzywdę ucywej.

W sto trzydziestu lat później, dn.

w dniu 17-go marca 1921-go roku nastąpiło uroczyste ogłoszenie nowej ustawy konstytucyjnej.

Stworzono nową „chartę libertatis” narodu, owoc długotrwałej pracy specjalnej komisji sejmowej.

Oczywiście ustanawa z dn. 17-go

marca w treści swojej niczym nie była podobna do swej poprzedniczki z przed lat 130-tu. W ciągu tego długiego okresu ludzkość uczyła się wielu kroków naprzód. Znikiły różnice stanowe, znikiły przywileje. Miejsce dawnych klas o interesach często rozbieżnych zajął cały na-

ród, najwyższy wódz ziemski, użyczniane własną krew i potem. Dlatego też nowa ustanawa zupełnie różna jest od dawnej. Jedynie istnieje między nimi podobieństwo, a mianowicie błędy nieokładności i usterki.

Dowodem jest fakt, że ustanawa

marcowa nie wytrzymała próby ogniwowej życia. Niema dziś stronnictwa, czy bieżącej partii politycznej, uznającej ustanawę marcową za dobrą i odpowiednią do wymogów ogólnego obywatele państwa.

Rewizja obowiązującej ustawy konstytucyjnej staje się nakazem chwil, nakazem bezwzględnym i pilnym.

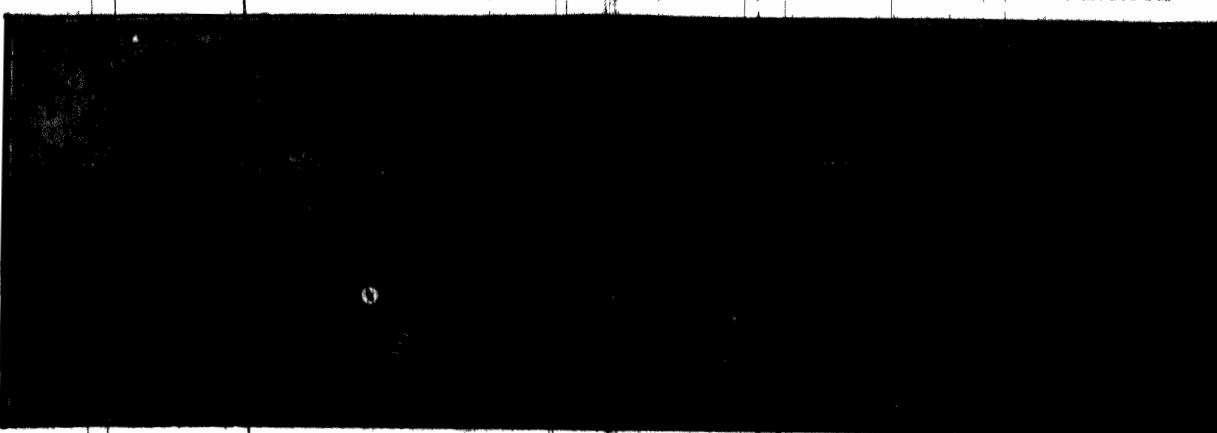
I tak przed 130-tu laty naród całego narodzin ustawy, czyniącej w całej rozciągłości zadanie przeznaczeniu, któremu jest ściśle i sprawiedliwie określone stosunek wzajemnego obywatele oraz ich stosunku do państwa.

Ustanawa z dn. 3-go maja była wielkim krokiem naprzód na drodze ewolucji państwa i narodu. Gdy przeszła ustanawa konstytucyjna stała się tem dla przyszłego pokolenia, czym konstytucja 3 maja była dla przodków.

Złote vrata Bizancjum w Konstantynopolu

Pomnik Mickiewicza w Paraju

POWITANIE DELEGACJI LOTEWSKIEJ NA DWORCU GŁÓWNYM W WARSZAWIE



Zdjęcie dokonane wczoraj o godzinie 1 pół zrana na dworcu Głównym, bezpośrednio po przyjeździe delegacji.

Stoja w pierwszym rzędzie od lewej ku prawej stronie: wice minister Wysoczy, wicemarszałek Kwiesis, poseł lotewski Nukisa, dyrektor Łukasiewicz. W drugim rzędzie: senator Kamieniecki, naczelnik Holiówo i dyrektor Szumiakowski; w trzecim rzędzie: pułk. Wieniawa - Długoszowski, wicemarszałek Dubski, naczelnik Munters, attaché lotewski i t. d.

O godz. 9-ej przy wagonie salowym, którym przybyli goście lotewscy, zebrali się delegaci M. S. Z. Sejmu, wojska i prasy, by powitać delegację oficjalnie.

Przedstawiciele zaprzesygnili gługą lotewskiego narodu, powitani byli jaknajserdeczniej.

Gdy goście lotewscy wysiedli z wagonów, powitano ich krótkimi przemówieniami. Po czym po przejściu do salony racencyjnego p. wicemarszałek parlamentu Kwiesis podzielił się z przedstawicielem naszego pisma swoimi wrażeniami:

— Od chwili przekroczenia przez nas granicy polskiej czujemy się jak najlepiej, jak tylko u prawdziwych przyjaciół i jak najlepszych sąsiadów czuć się może. Szczęśliwi jesteśmy, splatając dług wdzięcznego serca wobec mężów stanu Polski i polskiego wojska, które tak wybitnie i niezapomniale przyczyniły się do utrwalenia naszej niepodległości.

„Chrzest braterstwa broni lotewsko-polskiego tuż ustawicznie w naszych sercach”.

WARSZAWA, 25. Delegacja lotewska złożyła

dzisiaj przed południem wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Następnie odbędzie się uroczysta audiencja u Prezydenta Rzeczypospolitej, któremu delegaci wręczą najwyższe odznaczenie lotewskie „Trzy gwiazdy”.

Siądanie u p. Prezydenta za kończy uroczystość na Zamku, poczem o godz. 5 po poł. Marszałek Piłsudski ugospodarzy delegacie „lampką wina”. Przyjęcie to odbędzie się w wielkiej sali M. S. Wielkiej. Po zakończeniu uroczystości orderów i medali przedstawicielom polskiej wojskowej.

3-ci Maj

Jak chorągiew rozwinięta,
Co powiewa nad narodem;
Tak ta data trzykroć święta
Przed Ojczyzną idzie przodem.

W niej się, jakby tęczą, mota,
Co Polaków w przyszłość wiodło,—
Rozum, wolność, honor, cnota,
Wszystko wielkie,— to jej godło.

Najgórnieszych wzlotów droga
Ona chciała kraj uświetnić,
Nie odtrącić nic, nikogo,
Wszystkich podnieść, uszlachetnić.

Związać Orły i Pogonie
I uzbroić wspólne ramię,
I najliczszym
dać na skronie
Człowieczeństwa
świętę znamię.

Wieża górnosłaska

Oryginalna architektura



Wieża górnosłaska, jedna z najoryginalniejszych budowli na Powierzchni Wyświetlnej Krajowej. Naprzeciw dwa wieże silnie tworzące obszerną bramę.

Na bezmiernych wiekach wieki
Niech się święci
Trzeci Maj
OR - OT.

Największy wodotrysk w Polsce



Gięzgolowa fontanna o średnicy 20 metrów, wyrzucająca strumień wody na wysokość 22 metrów, zbudowana w parku Wilsona w Poznaniu na terenie Powierzchni Wyświetlnej Krajowej.

Niech żyje Piastowy Śląsk

Na gwaltu nacjonalistów pruskich w Opolu

Śląsk odpowiada

dowiekszeniem handlowej floty Rzeczypospolitej

Czy przekroczymy 100.000 tonażu w tym roku?

Polska flota handlowa powiększa się niestannie. Ostatnio województwo Śląskie zdecydowało w słynnym sumptum wybudować kilku rejsów każdego okrętu — mogłyby to dać ogromną ilość przewiezionego towaru, w znacznym stopniu uniezależniając nasz handel zagraniczny od otycych linii okrętowych, a przedewszystkiem obcinając zarobki butynym Prusakom, którzy z tego źródła czerpą wiele dochody.

Zegura polska posiadała w końcu 1927 roku 14 statków pasażerskich i towarowych, które przewoziły 300.000 ton towaru, przywioząc łączne powyżej 45 tysięcy morskich.

W następnym roku przybyły 5 nowych statków, a przewiezione towary sięgają 450.000 ton, przy czym statki te przebyły łącznie około 168 tysięcy mil. Z tego wynika, że zaczeliśmy miałoły pływać coraz dalej i za graniczną firmą nawiązującą tacyzująca coraz częściej współpracowiąc z flotą handlową Rzeczypospolitej, która jest bardzo młoda, ale bardzo żywotna i ruchliwa.

Nie dzwota, wszak Polacy, którzy zawsze slynęli jako żołnierze marynarze w obcej służbie, potrafią być dwukrotnie lepszymi jeszcze, płynąc pod własną flagą.

Piękny przykład Śląska pobudził niezwłocznie inne województwa do fundowania okrętów lub w szlachetnym współzawodnictwie przyspieszy wykonanie pozostałych już decyzyjnych, o których słyśliśmy ze „żrenicy oka polskiego” — bohatera Lwowa i stolicy pracy — Łodzi.

Obecny tonaż naszej floty handowej wynosi około 58 tysięcy ton, jeszcze kilka okrętów, a może w tym roku osiągnemy sto tysięcy?

Przy utrzymywanych obecnie

Wielka manifestacja przed wojtem niemieckim

data 3 maja w Warszawie

WARSZAWA, 2.5. — Z inicjatywy Związku obrony kraju zachodnich odbyło się wczoraj zebranie przedstawicieli organizacji społecznych. Tematem obrad było znane wystąpienie Schachta w sprawie rewizji naszych granic

Miało się korone, a dziś na czapkę nie starczy

B. król Arabów ogłoszony bankratem

Wielkie wrażenie zagrańca wywołał telegram z wyspy Cypr, że tamtejsze siły obronne bankructwo, dokonane w Opolu na polskich artystach.

Postanowiono urządzić w dniu 3 maja wielką manifestację mieszkańców stolicy na pl. Teatralnym. Było znane wystąpienie Schachta w sprawie rewizji naszych granic

Król Hedżas, Hussein, o którego w tym wypadku chodzi, był kiedyś wielka figura w świecie muzułmańskim i w polityce międzynarodowej. Po wygnaniu sułtana tureckiego przez Kemala basza i odebraniem mu godności kalla, przez pewien czas mówiło o Husseinej jako o religijnym „królu królów” muzułmańskich. Podczas wojny Hussein walczył z Turcją w imię wyzwolenia Arabów, o jego poglądy zabiegła Anglia, uważając go za ważny posterunek na drodze do Indii.

Alliści dumny król zadart niebałcze nie z farniszczą a wojońniczą sekta Wahabita, przegrał kampanię, rzekł się tronu na rzecz syna Alego, który został wyparty ostatecznie przez obecnego wahabickiego władcy Arabii, Ibn Sauda.

WINSZUJEMY

Jutro: Florjanowi.

RADIO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. (Dlug. fali 1305 mtr.) Odrz. 10 m. 15. Transmisja nadawcza z katedry wileńskiej G. 11 m. 56. Sygnal czasu, hejnal z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. O. 12 m. 10: Transmisja poranka zjednoczonego z Filharmonią warszawską w wyk. orkiestry chóru „Maria”, p. A. Dobosza (teatr), prof. J. Dworakowskiego (skrz.), i prof. L. Ursteinę (akomp.). O. 15 m. 45: Komunikat meteorologiczny. O. 15 m. 45: Kacik artystyczny Ligi Samowystarczalności „Kłopodarcze”. O. 16: Audycja dzieci p. t. „3-ci Mai Krasna i Amelki”. O. 17 m. 45: „O poezji japońskiej” — odczyt prof. B. Richtera. O. 18 m. 10: Transmisja z Krakowa. Stachowski z Krakowa p. t. „Trzeci Maj” — dramat historyczny J. I. Kraszewskiego. O. 19: „Rozmaitości”. Komunikat Tow. Zacheły do hadowej konty w Polsce. O. 19 m. 20: „Obchody rocznicy 3-gi Mai” — odczyt prof. H. Modlickiego. O. 19 m. 55: Sygnal czasu. O. 20 m. 15: Transmisja koncertu symbolicznego z Filharmonią warszawską.

Jechać do Afryki ale ugrząsi w dżungli dworca 15-letni podróżnik spiął tam 2 tygodnie

WARSZAWA, 2.5. — W dniu wczorajszym do wydziału opieki społecznej komisariatu Rządu posterunkowy policji przyprowadził chłopca lat 15. Chłopiec, zezłazł ze dwoi tygodni odstawił się do Gdańska.

Zmiaszkowane zwłoki pilota

KRAKÓW, 2.5. — Tel. wt. — Wczoraj wieczorem wydarzyła się tragiczna katastrofa lotnicza podczas ćwiczeń lotniczych.

U jednego z samolotów oderwał się skrzydło. Skarpy spadły kipieli Mogiliskim, ulegając zapalającemu rozbiciu i grzebiąc w szatach żałobnych żałobnika, leżącego na rzucie żałobnika. Franciszka Stanki, liczącego lat 30. Z pod rozbitego zamolota wydrobyto zmiaszkowane zwłoki pilota. (o.)

Niebywaty skandal w Kownie

Aktorka litewska grozi policjantom wyruszczeniem z posad poważnej pociechy Waldemara

KOWNO, 2.5. Wielkie poruszenie wywołało w opinii kowieńskiej nowy zatarg między premierem Waldemarem a ministrem spraw wewnętrznych Mustafikiem.

Przyczyną konfliktu jest aktorka teatru litewskiego Kurmitė, ciesząca się wielkimi wzgledami Waldemara.

Wracała ona, którego wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, którego wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona, której wieczora w godzinach policyjnych z teatru, Kownie obwalała bowiem stan obieżenia. Patrol policyjny aresztował ją i odprowadził do komisariatu, gdzie aktorka urządziła sobie skandal, grożąc funkcjonariuszom policii, że domieszcza o wszystkim Waldemarowi. Czroźby te nie pomogły. Sporządzono protokół i zawiadomiono o celu zajęcia ministra spraw wewnętrznych Mustafiki, który polecił sprawę skierować do sądu, za obronę urzędników policyjnych.

Wzrosła ona

1-SZY MAJ W WARSZAWIE

**Błędne nieba
chcieli zginąć
Krwawy dramat
na szczytach gór**

Za Strassburga donoszą, że teraz dopiero, kiedy w górach śniegi stały, przekonano się, że prawda było opowiadanie wariata, którego piasek w stylu zamknięto w napisie dla obiektywnych, niejakiego Dunnebella, o strasznym czynie, popełnionym na górze Falkenstein, jednym ze szczytów Alp bawarskich.

Mianowicie Dunnebell, trzydziestego intymierza, którego od dawna podejrzewano o objed mistyczny, kliwał się w miejscu w stanie nad wyraz opłakany i z obawa mi, wskazującym na ostry już wybuch objawienia.

Z urywanych i mgłnych jego słów można było złożyć następującą historię.

Od tego przyjaciółka od lat sieciły, niejaka panna Friederich, teologista z zawodu, postanowiła skoczyć z szczytu, ale chcieli unimreć jak najbliżej nieba.

W tym celu, mimo mrozu i głębokich, prawie nie do przebycia, śniegów, wdrapali się na szczyt, zapomniane, i dostawczy się tam, zupełnie wyczerpani, rozebrali się do naga i czekali na zamaznicę.

Jednakże upływały dni za dniem, uplynęło wreszcie sześć dni, a śmierć nie nadchodziła. Wtedy postanowiono odebrać sobie życie w sposób gwałtowny. Dunnebell miał zabić towarzyszki, a potem podzielić sobie gardło.

Pierwszą częścią okropnego planu Dunnebell spłnił, zadając kilka ciosów młotkiem pannie Friederich w głowę, ale kiedy przyszło mu zarygać się na siebie, pomimo obietnicy, odwaga go opuściła.

Wtedy więc z powrotem ubrano i zasiedli na dół, aby opowiedzieć co się stało. Nie bardzo mu wierzono, aresztu sprawdzili jego opowiadania nie można było, gdyż wejście na góre Falkenstein najwyżej było takimi trudnościami, że tylko wariaci mogli je przewykorzystać.

Dopiero teraz zdolano się dostać na szczyt, gdzie na potwierdzenie opowiadania wariata, znaleziono zwłoki kobiece z rozbitą głową.

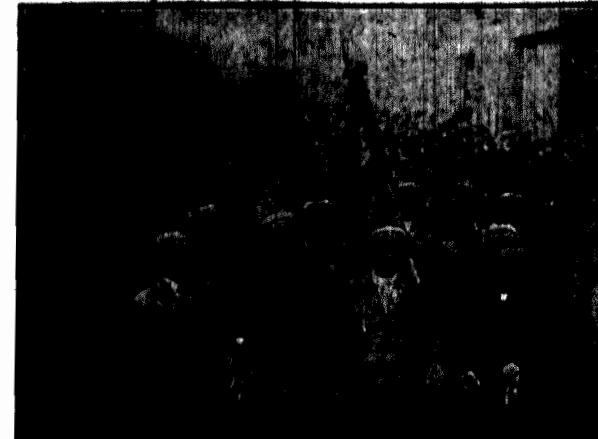
— Inż. Roger Sławski

Maciejny architekt Powszechnej Wystawy Krajowej, który stworzył projekty gaudenskie części gmachów i pawilonów na terenie wystawy.

Przysiąła pogromczyni zwierząt



Małtka c. zaka dyrektora cyrku Strassburgera ma we krwi sympatie dla dzikich zwierząt, gdyż najmilszym towarzyszem jej zabaw jest to małe lwiątko.



Czoło pochodu rusza z pl. Teatralnego

**Samozumieni
„Car Mikołaj”**

RYGA, 2. 5. Z Charkowa donoszą, że w Humanie zakonczyl się proces samożumieniego „Car Mikołaj” i członków jego organizacji.

Samego „cara Mikołaja”, którego prawdziwe nazwisko brzmiało Żmurczuk oraz trzech włościan najbliższych Jego współpracowników skazano na karę śmierci. resztę za oskarżonych na długoterminowe więzienie.

„Car Mikołaj” podczas procesu nie udzielał żadnych odpowiedzi na pytania sądu i przez cały czas zachowywał zupełne milczenie.



Małotni socjalista na samochodzie P. P. S.

Nareszcie będzie w Warszawie „Wiosna w kwiatach”



Próba w „Morskim Oku” — to laboratorium gdzie w tyglach pracy i wytrwałych ćwiczeń — wytwarza się lekkość, piękno, humor... Niezmordowany tyc. Wlast, znakomita twórczyni dekoracji i kostiumów p. Jędrzejewiczowa, baletmistrz Neuber, cały wybornie zgrany zespół solistów i miliutki „girls” — wszyscy robią, co tylko w ich mocy, aby premiera wypadła jak najwspanialej. *

**Pies pijaczyna
wywąchał
nieznany skład
wódki**

Za stolicą Norwegii Oslo, dawniej Chrystiania, donoszą o niezwykłym objawie w świecie zwierzęt, mianowicie o samorządu się alkoholem.

Wśród tamtejszych psów politycznych jeden odznaczał się niezwykłą inteligencją, tak, że zauważał się, iż na własną rękę mierzą, a właściwie na własną łapę podejmując śledźwo, a metrykę mianoową dżungla na jakis stad przez swego pana.

Otoż ten pies od pewnego czasu okazywał zaczął niepokojąc objawy. Co ranka gdzieś znikał, a powracał ziemiony, osiwy, z nagle zmęczonym, krew oczami, chwiały się na nogach i kładał spać.

Można było przypuszczać, jaką chorobę ale po wyspaniu się stawał się natomiast normalny, odzyskiwał apetyt i humor, aż do następnego ranka.

Wreszcie ktoś powiedział:

— Ależ on jest pijany!

Zaczął go śledzić, przyczem przekonano się, że wypuszczony rankiem przed przeszczęśliwym wypadkiem, który pociągnął za sobą śmierć 11-letniego Jana Kuleszy.

Chłopak, bawiąc się w lesie, wygrzebał z ziemi niewystrzelony pocisk artyleryjski, który w pewnej chwili wybuchał i poranił go śmiertelnie.

Wezwane pogotowie przewiozło chłopca do szpitala, gdzie wkrótce zakończył życie.

— :—

Kolejowcy w drodze na pl. Teatralny.

**Wybuch pocisku
zabił 11-letniego chłopca**

BYDGOSZCZ, 2. 5. Wczoraj wieczorem wydarzył się w Osowej O Görze pod Bydgoszczą tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 11-letniego Jana Kuleszy.

Chłopak, bawiąc się w lesie, wygrzebał z ziemi niewystrzelony pocisk artyleryjski, który w pewnej chwili wybuchał i poranił go śmiertelnie.

Wezwane pogotowie przewiozło chłopca do szpitala, gdzie wkrótce zakończył życie.

PARYŻ, 2. 5. Policja paryska arresztowała przed 1 maja 3400 osób, w czem 250 cudzoziemców.

Dzięki aresztowaniu w potęgi agitatorów, w Paryżu i na prowincji panował spokój.

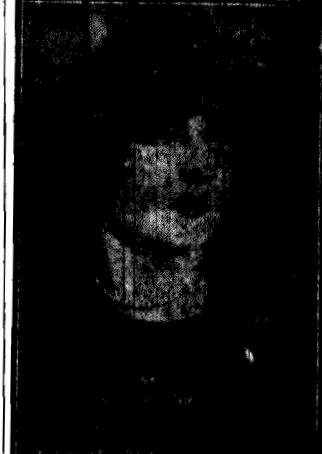
Watowówka była doskonała dobrze odnala, bo przed jakimś czasem pozostawiona tam przez przemytników, a zwierzchnicy psa, po jej odkryciu, wykazywali przez kuku godzin podobne objawy, jak pies. Pozostało jednak ta jawnica, jakim sposobem pies przewykorzystał naturalny wstret u zwierząt do alkoholu?

Wprawdzie pijastwo u zwierząt się zdarza, ale tylko w takich wypadkach, kiedy przyjmowane przez ludzi, przyczyniają się do alkoholu i w nim zasmakują, albo kiedy, zagrożone głodem, muszą jeść pokarm z alkoholem, a potem przedzą w natręgu.

Wyjątek może stanowią osy, które z lubością rzucają się na nadmiernie fermentowane gruszkę i upijają się ich sokiem, ale i tu odgrywa może role przypadek przy pierwszej próbce.

Pies wiec w Oslo może uchodzić za ciekawy wyjątek, zwłaszcza wśród swego rodu, który wskutek nadzwyczaj delikatnego wechu należy do szczególnych wręgów alkoholu w świecie zwierzętym.

Felicja Pichor-Sliwicka



znakomita aktorka polska zmarła w dniu 30 ub. m.

**Podwójne morderstwo pod Pultuskiem
w samotnej chacie chłopskiej**

Pod Pultuskiem zamordowano onegdaj w nocy zamożnego chłopę Pawła Krygera, i jego żonę Otylie, Niemców z pochodzeniem.

Krygierowie mieszkali z trojgiem drobnych dzieci w odległości od Pultuska o 33 km. ośrodka Nowa Wieś, gdzie mieli pośiadłość 30-morgową.

Chata ich stała w dość znacznej odległości od innych, na terenie zarośniętym gęstem krzakami.

Nocą onegdziej pomiędzy 1. a 2 na domostwo Krygerów dokonano napadu.

Trzech uzbrojonych w rewolwery drabów, świecąc sobie elektrycznymi latarkami,

wdarło się przez okno do izby, gdzie spali z dziećmi Krygierowie.

Obudziszy gospodarzy zażądali wydania pieniędzy.

Krygierowie odmówili. Wtedy bandyci zaczęli ich bić. Wywiązała się walka. Rabusie bili gospodarzy pięściami, laskami i kolbami rewolwerów po twarzach.

Strasznej tej scenie przypatrywały się dzieci katowanych, z których najstarszy chłopiec liczy 11 lat.

W pewnej chwili Krygierowie zdolali wyrwać się z rąk sprawców i wybiegli do sieni. Bandyci pogoniли za nimi i tu

kilkoma strzałami w plecy i stóły zakończyli obie trupy.

Na zakręcie



Zwycięski jacht brawurowo zmierza do celu.

**Bohaterka skandalu krakowskiego
wyposzczona na wolność**

KRAKÓW, 2. 5. Marię Pstrugową, zasadzoną przed kilku dniami na rok więzienia za odcięcie kawałka języka adwokatowi dr. Goldblattowi, działa-

wypuszczoną na wolną stopę za kaucję 20.000 złotych.

Pstrugowa przebywać będzie na wolności aż do decyzji sądu na wyższego w Warszawie.

Dar Narodowy 3-go Maja.

W radośnie nastrój Święta 3-go Maja — Białystok rzuci czyn ularny przez kaszenie Skarbu Polskiej Macierzy Szkolnej, na cele oświatowe tej instytucji, która w myśl wielkiego ideału zapalenia świata wszędzie, gdzie jeszcze leży mrok — prowadzi swoją doniosłą akcję w myśl hasła Pana Prezesa Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego:

"Przez oświatę i kulturę obywateł — do potęgi Państwa", powinno znaleźć oddziałek nietylko w myślach i sercach, lecz także i w czynach wszystkich p. laków.

Białystok podzielony na dwa Urzędy Skarbowe.

W dniem wczorajszym dotyczącym Urzędu Skarbowego na Białystok został podzielony na 2 odrebre okręgi. Naczelnikiem 1 Urzędu został mianowany dołychczasowy naczelnik p. Świeczkowski.

Budowa szpitala psychiatrycznego wkracza na realne tory.

Białostocki Związek Międzykomunalny dla założenia i utrzymania zakładu psychiatrycznego w Choroszczy postępuje naprzód. Dwóch techników z Warszawy zdejmują plany budynków w naturze, które będą użyte na szpital. W planie budowy przewidywane są 2 okresy: w pierwszym przygotowanie pomieszczenia na 300-400 łóżek, w II do 500-600 łóżek.

Nieudany występ restauratora w roli przemytnika.

Na st. kol. Ostrołęka w połogu, odchodzący w kierunku Warszawy, komisarz kontroli skarbowej, przy pomocy policji zatrzymał właściciela jedodajni w Ostrołęce Romana Szymańskiego, przy którym znaleziono przemysł w postaci 180 szpulek szyczu (imitacji złota i srebra). Przemytnika z towarem przekazano władzom celnym.

Do wszystkich posiadaczy „Essex” i „Hudson”!

Obajmując przed paru miesiącami generalne przedstawicielstwo samochodów ESSEX i HUDSON, postawiliśmy sobie za jedno z pierwszych zadań usunięcie zasadniczej boliączki dotyczącej posiadaczy tych wojsk, a m.: braku części zapasowych i należytej opieki technicznej nad przedanymi wożami.

Przez we wspomnianym kierunku są już znacznie zadowolone. W ich wyniku powstała prywatna przedstawicielstwo nasze w Warszawie, firmie MOTOR TRADERS, Tow. Handlu Samochodowego, przy ul. Twarda 64, centralna składnica części zapasowych samochodów ESSEX i HUDSON, officia zaopatrzona w część zapasową modeli 1928 i 1929 r. Za dalsze zadanie postawiliśmy sobie odpowiednie zaopatrywanie centralnej składy części modeli lat poprzednich.

Celem sprawozdania władzowej ilości części, prosimy wszystkich p. posiadaczy samochodów ESSEX i HUDSON, dawnych modeli, o laskowe zarejestrowanie swych adresów i podanie cech charakterystycznych wojsk (nr. podwozia numer motoru, rodzinę karoserii, którego roku model, miejsce nabycia) pod adresem:

"MOTOR TRADERS", Tow. Handlu Samochodowego
Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Twarda 64, Wydział części HUDSON — ESSEX.

HUDSEXYWAY

Sp. z o. o., Gdańsk
Generalne Przedstawicielstwo obssar Polski
i w. m. Gdańsk
HUDSON MOTOR CAR Co., DETROIT, U. S. A.

ZAKLADY „Aquasan” D-ra M. Pereisztejna i Prow. J. Lemberga w BIAŁYMSTOKU

podają do wiadomości Szanownych Odbiorców, że etykiety na butelkach i syfonach z wodą "Vichy" zaopatrzone są obecnie w poprzeczny Czerwony napis „Aquasan”.

a to ze względu na ukazanie się w sprzedaży wody "Vichy" z rażąco podobnymi etykietami, które mogą wprowadzić w błąd klientów.

Zwracać baczną uwagę na nazwę firmy „AQUASAN”.

„APOLLO” Jednocześnie w obu kinach! Początek 6, 8¹⁰, 10²⁰

Najlepszy film tegorocznego PRODUKCJI FILMOWEJ według powieści GABRJELI ZAPOLSKIEJ

Policmajster TAGIEJEW

W rolach głównych najwybitniejsi artyści polskich scen i ekranu

Urocza białostockanka NORA NEY, ZBYSZKO SAWAN, MARJA BOGDA, BOGUSŁAW SAMBORSKI, JERZY MARR

„Apollo” O godzinie 11³⁰, 1³⁰, 3³⁰ południu. Po cenach od 60 groszy.

Ponadto 2 aktowa komedia.

Tom Tyler

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — zerość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA.

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)

5

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Tel. Nr. 11 (dodatkowy)